

Polscy obrońcy pokoju wyrażają całkowitą solidarność z uchwałami Komitetu Przygotowawczego II Światowego Kongresu Pokoju

WARSZAWA (PAP). W dniu 9 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Na posiedzeniu wysłuchano sprawozdania członka Komitetu Wykonawczego PKOP — Oskara Dłuskiego z praskiego posiedzenia Komitetu Przygotowawczego II Światowego Kongresu Pokoju oraz omówiono sprawy organizacyjne. Jednocześnie przyjęto następujące uchwały:

Komitet Wykonawczy Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju na posiedzeniu w dniu 9 października br., po wysłuchaniu sprawozdania delegacji polskiej na Komitet Przygotowawczy II Światowego Kongresu Pokoju, wyraża swą całkowitą solidarność z opublikowanymi uchwałami i wzywa wszystkie okręgowe i powiatowe komitety pokoju do przeprowadzenia akcji popularyzującej treść przyjętych uchwał.

Współpraca polsko - francuska

Komitet Wykonawczy przyjął z najwyższym zadowoleniem do wiadomości treść deklaracji, podpisaną przez przewodniczących francuskiego i polskiego ruchu pokoju,

Przedstawiciele 112 narodów na II światowym Kongresie Pokoju

GENEWA (PAP). W Paryżu odbyło się informacyjne zebranie obrońców pokoju, zwołane w związku z przygotowaniem do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Na zebraniu przemawiał Yves Farge, który oświadczył, że na Kongresie reprezentowanych będzie 112 narodów.

Wniosek 7 państw w komisji politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP). Komisja polityczna ONZ przystąpiła do omówienia drugiego punktu porządku dziennego, przyjętego pod nazwą „Zjednoczone działanie w interesie pokoju”.

Członek delegacji amerykańskiej John Foster Dulles przedstawił w imieniu siedmiu państw (Kanada, Francja, Filipiny, Turcja, Wielka Brytania, USA i Urugwaj) rezolucję, zawierającą następujący wniosek:

Jeżeli Rada Bezpieczeństwa z powodu braku jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa — nie będzie mogła

Yves Farge, b. ministra i prof. Jana Dembowskiego w sprawie braterskiej współpracy naszych ruchów w imię utrwalenia pokoju i niepodległości narodów, „wobec usiłowań zmierzających do remilitaryzacji Niemiec zachodnich, Niemiec magnatów stali, hitlerowców

Załoga „Warty” serdecznie przyjęta w Chinach

PEKIN. (PAP). — W dniu 2 października do portu Tien Tsin-takubur wpłynął pierwszy polski statek towarowy „Warta”. Przybycie tego statku do portu Chińskiej Republiki Ludowej dało okazję do serdecznej manifestacji na cześć Polski Ludowej.

Główna ulica miasta, wiodąca do portu, została udekorowana polskimi flagami. W dniu przybycia statku prezydent miasta Tien Tsin wydał na cześć załogi obiad, w którym wziął udział również ambasador RP przy rządzie Chińskiej Republiki Ludowej ob. Burgin. Tegóż dnia wieczorem załogę polskiego statku gościła Rada Chińskich Związków Zawodowych. Marynarze polscy wzięli udział w uroczystościach

i polityki rewizjonistycznej, przyrzeka dołożyć wszelkich starań, by

Komitet Wykonawczy podkreśla wagę tej roli, jaką spełnia Niemiecka Republika Demokratyczna w walce o pokój, co zostało uwypuklone we wspomnianej rezolucji polsko - francuskiej.

Komitet „Wykonawczy wyraża swe uznanie obywatelowi Yves Farge za jego działalność w dziedzinie polsko - francuskiego zbliżenia i za jego pośrednictwem przesyła wszystkim uczestnikom francuskiego ruchu o wolność i pokój braterskie pozdrowienia i przy

Prof. Leopold Infeld wiceprzewodniczącym PKOP

Komitet Wykonawczy postanowił w uznaniu zasług dla sprawy pokoju dokooptować prof. Leopolda Infelda do Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju i powołać go na stanowisko wiceprzewodniczącego.

Poza tym Komitet Wykonawczy postanowił przedłożyć wszystkie przyjęte uchwały do zatwierdzenia najbliższemu plenarnemu posiedzeniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Komitet Wykonawczy uchwalił również zwołanie na dzień 15 bm. odprawy sekretarzy Wojewódzkich Komitetów Obrońców Pokoju.

Protest rządu radzieckiego przeciw nowej prowokacji USA

MOSKWA. (PAP). — W dniu 9 października wiceminister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął radcę Ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie p. U. Barboura i przekazał mu notę treści następującej:

„Rząd ZSRR uważa za konieczne oświadczyć rządowi Stanów Zjednoczonych co następuje:

W dniu 8 października o godz. 16.17 według czasu lokalnego

Miesięczny plan skupu zboża wykonany w 105 procent.

WARSZAWA (PAP). Wrzesniowy plan skupu zboża został wykonany w 105 proc. Przekroczenie planu zajęły województwa: bydgoskie, gdańskie, katowickie i krakowskie.

Zaciekle walki w Korei

PEKIN (PAP). Oddziały Armii Ludowej na wszystkich odcinkach frontu prowadzą zaciekle walki obronne.

Oddziały Armii Ludowej, które uchroniły się na nowych pozycjach obronnych w rejonie Keson, kontynuują walki, zadając nieprzyjacielowi duże straty.

Na zaplecze nieprzyjaciela szerokiego rozmachu nabrały działania bojowe partyzantów. W okolicy Jongdonu i Andonu doszło do zacieklých walk z oddziałami amerykańskimi.

Czwarty dzień procesu WiN

WARSZAWA (PAP). — Dalsze szczegóły powiązania podziemia polskiego z obcymi agenturami wywiadowczymi ujawnione zostały przez siedmiu świadków, którzy zeznawali w czwartym dniu procesu głównej komendy WiN przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie.

Po przesłuchaniu świadków sąd, za zgodą stron, uznał za odczytane zawarte w aktach zeznania świadków Bernatowicza, Pawłowskiego, Gajdka, Widłowskiego oraz liczne dowody rzeczowe, jak raporty, sprawozdania, instrukcje, ulotki, korespondencje, podziemią prasę itp., wywiadu WiN, po czym zamknął proces postępowanie dowodowe, odczytał rozprawę do środka dnia 11 bm.

Dnia 8 października artyleria przeciwlotnicza Armii Ludowej zestrzeliła w rejonie Phenian samolot nieprzyjacielski.

Znowu zwolniono 8 zbrodniarzy wojennych

PEKIN (PAP). Według wiadomości z Tokio, zostało oficjalnie ogłoszone rozporządzenie o przedterminowym zwolnieniu z więzienia dalszych 8 japońskich zbrodniarzy wojennych. W ten sposób ogólna liczba przedterminowo zwolnionych zbrodniarzy wojennych dosięgła cyfry 109.

Yves Farge przed sądem za walkę o pokój

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, rozpoczął się przed tamtejszym sądem proces przewodniczącego organizacji „Bojowników o Pokój i Wolność” — Yves Farge. Proces ten został wyłożony na żądanie francuskiego rządu Yves Farge jest oskarżony o organizowanie manifestacji protestacyjnych przeciwko wojennemu, szefa sztabu generalnego USA, generała Bradley'a. Manifestacja ta odbyła się na Placu Zgody w sierpniu 1949 r.

Zbrodnicze zamachy nie osłabia ducha francuskich robotników Depesza KCPZPR do KCFPK

WARSZAWA (PAP). W związku ze zbrodniczym zamachem faszystów na Jacques Duclos, Komitet Centralny PZPR przesłał do Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej następującą depeszę:

DO
KOMITETU CENTRALNEGO
FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ
na ręce Sekretarza Generalnego
Towarzysza MAURICE THOREZA

Oburzeni do głębi zbrodniczą próbą zamachu faszystów, agentów imperializmu amerykańskiego na Jacques Duclos — czołowego przywódcę francuskiej klasy robotniczej i najbliższego współpracownika Maurice Thoreza — przesyłamy Wam wyrazy braterskiej solidarności w Waszej walce o wolność i niepodległość Francji, o pokój świata.

Jesteśmy pewni, że zbrodnicze zamachy i mordy, kierowane ręką amerykańskich podżegaczy wojennych, nie tylko nie osłabiają bojowego ducha bohaterów klasy robotniczej Francji, ale skupiają dookoła niej w jednolity cały lud Francji w walce przeciw siłom faszystów i wojny, o postęp i pokój.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ność za tego rodzaju prowokacyjną akcją muszą ponieść amerykańskie władze wojskowe, pozostające pod kontrolą rządu USA.

Tegóż dnia przytoczona wyżej nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR została przesłana do Ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie.

Krzepnie przyjaźń chińsko-radziecka

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, w niedziele rozpoczęła się w Pekinie I ogólnokrajowa konferencja Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej, na której obecnych jest 90 delegatów oraz wielu gości.

Referat poświęcony omówieniu dotychczasowej działalności towarzystwa oraz jego zadań w przyszłości wygłosił sekretarz generalny towarzystwa Tsian Czun - jui.

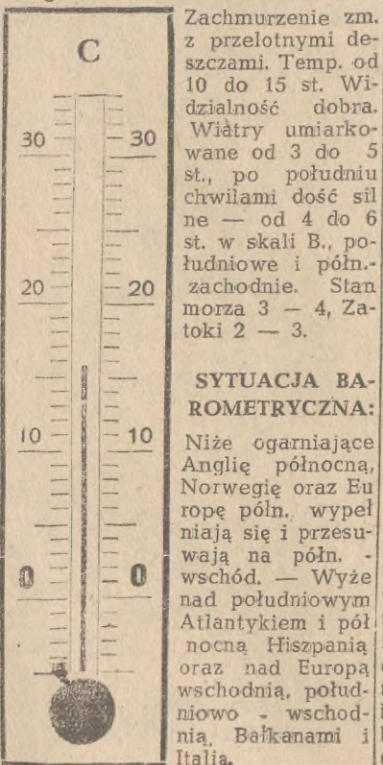
W niedzielę wieczorem ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej Rościszyn wydał wielkie przyjęcie na cześć delegatów I ogólnokrajowej konferencji Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej. Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, wybitni działacze polityczni oraz przedstawiciele świata naukowego i artystycznego.

Delegacja PCK na międzynarodowy zjazd

WARSZAWA (PAP). W dniu 9 października br. opuściła Warszawę delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem prezesa PCK — dr Bronisława Kostkiewicza, udając się do Monte Carlo na odbywający się tam w dniach 9 do 21 października zjazd Ligi Narodowych Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża.

Niejawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Dnia 9 bm. odbyło się niejawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Po zakończeniu posiedzenia przewodniczący Rady Austin wręczył przedstawicielom prasy następujący komunikat: „Rada Bezpieczeństwa odbyła dzisiaj 509 posiedzenie, które było nie-



Strzały zza węgla

Dnia 8 bm. w mieście Auch we Francji odbył się wiec, zorganizowany przez Komunistyczną Partię Francji pod hasłem obrony pokoju. W chwili, gdy z trybuny padały słowa ostro piętnujące podżegaczy wojennych i wzywające do walki o międzynarodowe bezpieczeństwo, nieznanemu rzekomo sprawcy rzucili w kierunku przemawiającego Jacquesa Duclosa granaty. Sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej ocalał. Ofiarą zamachu padło 10 osób, które poniosły ciężkie rany...

Tyle doniosły komunikaty prasowych agencji telegraficznych. Za lakonicznymi zdaniami depesz kryje się jednak cała treść ohydnych metod i zamierzeń reakcji, nie gardzącej żadnymi środkami w walce z obodem postępu. Ani bowiem zbrodnia w Auch nie jest rzeczą przypadku, ani jej sprawcy nie są nieznani. Zamach na Jacquesa Duclosa, jednego z najlepszych synów Francji i jednego z najwzięniejszych bojowników światowego frontu pokoju, jest dalszym ogniem w łańcuchu zbrodniczych napadów, których ofiarą padli przywódcy włoskiego ludu pracującego Togliatti, sekretarz Komunistycznej Partii Japonii Tokuda, przewodniczący Komunistycznej Partii Belgii Lahaut. Kilka dni temu ujawniono spisek na życie bojowniczkę o wolność Hiszpanii, Dolores Ibarruri.

Ci sami zbrodniarze, którzy bez żadnych skrępowań zrzucają tysiące ton bomb na miasta i wsie Korei, którzy poprzez dywersję i zdradę usiłują przy pomocy rajków, czy ciepłych rozsadzi od wewnątrz kraje demokracji ludowej, a świat cały pogrążyć w odmetach nowej krwawej zawieruchy, ci sami zbrodniarze szukają drogi dla realizacji swych ohydnych zamierzeń w morderstwach najlepszych aktywistów obozu pokoju, działaczy partii komunistycznych. W ich mózgach wyłgał się bezsensowny, a zarazem zbrodniczy pogląd, że sprzeczności, szarpnięcia światła imperialistycznego, uda się rozwiązać poprzez mordy zza węgla, że skuteczną odpowiedzią na walkę milionów ludzi o pokój i pokojowe budownictwo będzie fizyczna likwidacja wódzów klasy robotniczej. „Dążąc do przeciwstawiania się walce mas przeciwko polityce wojny i nędzy — oświadczył niedawno Maurice Thorez — imperialiści zaczęli uciekać się do metod terroru i mordowania aktywistów, tak jak to czynili wczoraj Hitler i Mussolini, a dziś czynią Franco i Tito”.

Faszyzm i faszystowskie metody nie są jednak oznaką siły obozu wstępczności. Wręcz przeciwnie, świadczą one o słabości. Zawiodły metody Hitlera, zawiodła też knowania jego spadkobierców. Skrytykując zamach na życie Jacquesa Duclosa spotęgował gniew mas pracujących Francji i całego świata, zaostriżył czujność międzynarodowego proletariatu i zmobilizował postępową ludność do dalszej nieugiętej walki przeciwko podpalaczom świata o sprawiedliwość i pokój.

EFBE

Stoczniovcy gdańscy domagają się rewizji norm

W tych dniach odbyło się w Stoczni Gdańskiej zebranie mistrzów, przodowników, brygadistów i młodych zaufania, poświęcone zagadnieniu nowych norm technicznych.

Referat o planie 6-letnim i nowych normach w przemyśle okrętowym wygłosił przewodniczący Rady Zakładowej ob. Kwiatkowski. Po wysłuchaniu referatu zebrani przystąpili do życiowej dyskusji.

Dyskutanli w wypowiedziach swych omawiali przede wszystkim sprawę rewizji dotychczasowych norm. M. in. ob. Lenard zwrócił uwagę na fakt, że normy techniczne w przemyśle okrętowym były dotąd po większej części zaniżone, co stwarzało konieczność ich rewizji. Również ob. Suchocki wyraził pogląd, że jedynie nowe, zreformowane normy dadzą gwarancję przedterminowego wykonania planu 6-letniego. Zaapelował on do zebranych, żeby jak najszybciej przystąpili do rewizji dotychczasowych norm.

W dalszym ciągu dyskusji ob. Polomski podniósł, że pracownicy niejednokrotnie zwracali dotąd zbyt mało uwagi na należyte obchodzenie się ze sprzętem. Zaznaczył on, że jedynie w dwóch działach zaobserwował on w ciągu pół roku 250.000 złotych strat, powstałych na skutek nienależytego obchodzenia się z urządzeniami technicznymi. Ob. Polomski zaapelował również do zebranych, żeby pouczali oni nowe kadry, jak obchodzić się ze sprzętem, co na pewno przyczyni się do zmniejszenia ileżby uszkodzeń.

Ob. Kikrowicz, omawiając wyniki dotychczasowych doświadczeń zaznaczył, że jedynie oszczędność czasu i materiału, oparta na terminowej dostawie wszystkich materiałów, dobrej dokumentacji technicznej i współpracy inteligencji technicznej z robotnikami pozwoli na przedterminowe wykonywanie planów produkcyjnych.

W toku dyskusji zabrała głos

Robotnicy portowi pogłębiają swe wiadomości

Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy Rejonie Drobnych ZPGG w Gdyni organizuje wspólnie ze Sekcją Racjonalizacji cykl wykładów w tym miesiącu na odcinku popularyzacji doświadczeń radzieckich w dziedzinie pracy.

Pierwszy wykład wygłosił w świetlicy wspomnianego Rejonu na temat „Mechanizacja załadunku drobnych w portach radzieckich” adiunkt katedry Budowy Maszyn Dźwigowych Politechniki Gdańskiej, inż. Rachalski. Następnym prelegentem będzie pracownik Rejonu Drobnych w Gdyni ob. Śliwiński, który będzie mówił na temat: „Planowanie morskie w Związku Radzieckim”. Ponadto wygłosi odczyt główny dyspozytor

Manifestacja pracy pokojowej

Na terenie federacji rosyjskiej, du o budowie kujbyszewskiej i stalingradzkiej elektrowni wodnej na Woldze, głównego Kanału Turkmeńskiego, kochowskiej elektrowni wodnej na Dnieprze oraz kanału południowo - ukraińskiego i północno - krymskiego. Radziecki wyborca wie, co ma sądzić o tych gigantycznych przedsięwzięciach, których plany i realizacja mogą mieć miejsce tylko w kraju zwycięskiego socjalizmu. Obywatel radziecki, korzystając ze swego prawa wyborczego, zagwarantowanego najdemokratyczniejszą konstytucją na świecie, manifestuje równocześnie swoją niewzruszoną wolę pokoju i dalszego wzrostu potęgi państwa socjalistycznego będącego dumą i nadzieją całego międzynarodowego proletariatu.

Trzy lata, które dzielią narody radzieckie od czasu ostatnich wyborów do rad miejscowych, były latami wyjątkowej i pełnej sukcesów pracy we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego. Niemal w tym zasięgu setek tysięcy wybrańców ludowych, którzy swą pracą w radach miejscowych dowiedli, że są zdolnymi organizatorami mas w walce o nowe sukcesy przemysłu i rolnictwa. Ci, którym lud pracujący udzielił swego zaufania, wykazali w swej praktycznej, codziennej, odpowiedzialnej robocie, że polityka partii bolszewickiej jest im jasna i bliska, że z honorem wykonują polecenia władzy radzieckiej i ucieleśniają je w życie. Najlepszym tego dowodem jest współzawodnictwo socjalistyczne, w wyniku którego wiele przedsiębiorstw przemysłowych ukończyło już swe roczne plany wytwórcze, przedterminowo wykonywane zobowiązania wobec państwa przez sowchozy i kolchozy, wreszcie płynące ze wszystkich stron kraju zobowiązania chłopów, wyrażających gorące pragnienie wzięcia udziału przy budowie gigantycznych urządzeń hydrotechnicznych.

W okresie zbliżających się wyborów, naród radziecki jeszcze raz wykaże swoją jedność polityczną, udowodni swe przywiązanie do partii bolszewickiej, swą wdzięczność dla rządu radzieckiego.

Na zakończenie zebrani przyjęli uchwałę, w której postanawiają propagować nowe normy, wciągając w to całą załogę oraz dyrekcję stoczni.

(ak)

Wspólnymi siłami odbudujemy Warszawę

WARSZAWA (PAP). Napiw świadczeń i ofiar na odbudowę stolicy trwa w dalszym ciągu.

Od dnia 1. 9. br. do 9. 10. wpływy na społeczny fundusz odbudowy stolicy przekroczyły pół miliona zł i wyniosły 551.323.487 zł. Ogólna kwota zebrana na SFOS w br. osiągnęła 9. 10. br. 2 miliardy 338 milionów 16 tys. złotych.

Budowa falochronu u ujścia Martwej Wisły

Aby zapobiec osadzeniu się piasku przy ujściu Martwej Wisły do morza, Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich prowadzi budowę podwodnego falochronu ochronnego od zachodniej strony wybrzeża w kierunku półn. - zachodnim.

Budowa falochronu długości 308 metrów zostanie zakończona jeszcze w bieżącym miesiącu. (t)

kiego oraz miłość dla genialnego wodza narodów ZSRR i mas pracujących całego świata — generalissimusa Stalina. Naród polski, z żywym zainteresowaniem i z gorącą życzliwością, wita każdy przejaw rosnącej siły swego wielkiego sojusznika, kraju, z którego pomocy i doświadczeń korzystamy, budując podwaliny ustroju sprawiedliwości społecznej w naszej ojczyźnie.

Pokojowa, twórcza praca narodu radzieckiego kroczącego na czele całego światowego obozu walki o pokój i postęp przeciw

szantażystom atomowym i imperialistycznym agresorom — jest najlepszym dowodem wyższości ustroju socjalistycznego. Wybierając swych zaufanych — delegatów do miejscowych rad ludu pracującego, obywatel radziecki odda równocześnie swój głos za pokojem powszechnym, przeciw wojnie, za międzynarodową solidarność mas pracujących całego świata, za sławną partią bolszewicką, za komunistycznym budownictwem, za wodzem postępowej ludzkości — Józefem Stalinem. (Kar)

Ludzie którzy przodują w wykonaniu planu 6-letniego

Mirosław ŚWIERCZYŃSKI, ślusarz Rejonu Przeladunków Masowych ZPGG w Gdyni, zaprojektował prowadnicę lin do chwytków. Przez zastosowanie prowadnic (rolek metalowych), zamiast drewnianych klocek, zmniejsza się czas postoju dźwigów (dzięki umożliwieniu szybkiego remontu), jak również przedłuża się czas używalności prądnic.



Powrót »Daru Pomorza« z Odessy

manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej

SZCZECIN (PAP). Niezwykle serdecznie witało społeczeństwo Szczecina załogę statku szkolnego „Dar Pomorza”, która powróciła z pierwszego szkoleniowego rejsu do Odessy. Uroczystość zamieniała się w spontaniczną manifestację przyjaźni polsko - radzieckiej, będącą jednocześnie wyrazem uznania społeczeństwa dla osiągnięć polskiej gospodarki morskiej.

Już we wczesnych godzinach porannych zgromadziły się na Wałach Chrobrego wielotysięczne rzesze mieszkańców Szczecina. Przybyli tłumnie robotnicy portowi, stoczniovcy, delegacje załóg fabrycznych, kobiety i młodzież z wiązkami kwiatów.

W uroczystości przywitania powracających uczniów i absolwentów Państw. Szkoły Morskiej w Szczecinie — przyszłych oficerów Polskiej Marynarki Handlowej udział wzięli: minister Żeglug ob. Mieczysław Popiel, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie ob. Jerzy Pryma, przewodniczący Woj. R. N. ob. Tadeusz Zabiński oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Żeglug, przedstawiciele władz miejskich, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Obecni też byli konsul ZSRR w Szczecinie pan Borysow i konsul Czechosłowacji w Szczecinie pan Dr. Kania. Przy dźwiękach hymnu narodowego „Dar Pomorza” przywitał na nabrzeżu przy Wałach Chrobrego.

Minister Popiel w krótkim przemówieniu wskazał zadania naszej marynarki handlowej w Planie 6-letnim, podkreślając m. in. konieczność realizowania postępu technicznego, stałego podnoszenia szkolenia kadr morskich i dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy.

Apelując do młodzieży min. Popiel stwierdził, że winna ona kroczyć w pierwszych szeregach budowniczych socjalistycznej go-

spodarki morskiej w oparciu o bogate doświadczenia radzieckie. Po krótkim przywitaniu załogi „Daru Pomorza” przez I sekretarza KW PZPR ob. Prymę, przewodniczącego Woj. R. N. Zabińskiego i innych, przemówił z łodzi przodownik pracy portu szczecińskiego ob. Sikora.

„Robotnicy portu szczecińskiego — powiedział on m. in. — serdecznie witają przybyłych uczniów Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie, którzy odbyli rejs szkoleniowy.

Cieszymy się niezmiennie z Waszego powrotu, zwłaszcza, że wracacie z przodującego portu radzieckiego Odessy, który jest dla portu szczecińskiego wzorem organizacji pracy. Wierzymy, że zdobytymi doświadczeniami w porcie Związku Radzieckiego podzielicie się z nami, co przyczyni się do podniesienia stylu pracy naszego portu”.

Szczera i głęboka radość wywołały słowa 8-letniego ucznia szkoły podstawowej Nr 5 w Szczecinie Kazimierza Illinga, który witał powracających w imieniu działu szkolnej. Wzniesiony przez niego na zakończenie okrzyk: „Niech żyją nasi marynarze” podchwyciły tysiączne rzesze zebranych.

W imieniu załogi uczniowskiej za serdeczne przywitanie podziękował uczeń II kursu Państwowej Szkoły Morskiej — uczestnik rejsu szkoleniowego do Odessy Bogdan Derewicz.

Pracownicy MUR-u na odbudowę Stolicy

Koło Związku Zawodowego Pracowników Państwowych przy Morskim Urzędzie Rybackim w Gdyni organizowało wieczorek taneczny, z którego dochód w wysokości 6.079 zł przekazano na odbudowę Warszawy.

W Korei



Duch Hitlera: „Za wybitne zasługi na polu ludobójstwa...”

Przedterminowe wykonanie planu rocznego na część rocznicy Rewolucji Październikowej

Przedsiębiorstwo Żegluga we Gdyni — Ameryka Linie SA, które posiada do dyspozycji całą polską flotę handlową melduje o podjęciu zobowiązania wykonania przedterminowego planu rocznego, celem uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju, oraz rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Przekroczenie całkowitego rocznego planu eksploatacyjnego w tonach przedsiębiorstwa żeglugowego Gdynia — Ameryka Linie — nastąpi 9 grudnia bież. roku.

Na uzyskanie tej przedterminowej daty wykonania planu rocznego na rok 1950, składa się ogromny wysiłek marynarzy Polskiej Marynarki Handlowej oraz pracowników administracyjnych całego przedsiębiorstwa GAL-u. Wzmocniony wysiłek całych załóg na statkach Polskiej

Marynarki Handlowej, przez realizowanie szeregu dodatkowych prac oraz nowych zobowiązań powstających w ramach Czynu Kongresowego, czy też powziętych w rezerwach, potępiających agresorów anglo - amerykańskich, oraz dla uczczenia historycznej daty październikowej, dał w sumie nie tylko poważne oszczędności w gospodarce morskiej, ale również przyspieszył uzyskanie przedterminowego wykonania planu przewozów w bieżącym roku. Wszyscy pracownicy, tak administracyjni, jak i marynarze na statkach Polskiej Marynarki Handlowej, wykazali się sumienną pracą. Przez zwiększenie wydajności pracy przyspieszają oni wykonanie planu 6-letniego, oraz przyczyniają się do utrwalenia pokoju na całym świecie. (J. Jag.)



ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWA

REKORDOWE OSIĄGNIĘCIA ROBOTNIKÓW STOCZNI POŁOŃCZNEJ

Dwaj cieśle okrętowi Stoczni Północnej Osowski i Wąsik, zatrudnieni przy pracach wyposażeniowych na jednostkach morskich, ustalili ostatnio trzy rekordy wydajności.

Przy ustawianiu rusztowań w la dołach osiągnęli 450 procent normy, następnie przy szalowaniu sifitu wyrobili 420 procent, wreszcie przy żebrowaniu sifitu osiągnęli wprost fantastyczny wynik — 520 procent normy.

ROSNA KADRY FACHOWCÓW RYBACKICH.

W ramach stałej akcji doskonalenia kadr dla planu 6-letniego — Państwowe Centrum Wychowania Morskiego zorganizowało dwa kursy dla szypów (kapitanów) rybackich i maszynistów. Wykładowcy stwierdzili, że ogólny poziom kursantów był wysoki, zarówno pod względem fachowym jak i ide-

ologicznym. Niemal wszyscy uczestnicy kursu mają za sobą wiele lat pływania na morzu. Kursy zostaną zakończone w najbliższych dniach, powiększając kadry fachowców rybackich o nowy zastęp młodych i dobrze wyszkolonych szypów i motorzystów.

LEKARSKIE BADANIA KWALIFIKACYJNE ROBOTNIKÓW PORTOWYCH.

Wszyscy robotnicy portowi przyjmowani do pracy w porcie przechodzą przez lekarskie badanie kwalifikacyjne. Lekarz po zbadaaniu robotnika, kwalifikuje go do odpowiedniej pracy. System taki daje pewność, że przy cięższych pracach, zatrudnieni są tylko ludzie, których stan zdrowotny na to pozwala. W trosce o zdrowie robotników, w punktach sanitarnych przeprowadzane są również okresowe badania lekarskie. Dąży się do tego, by każdy robotnik badany był co kwartał. W tym celu zwiększona zostanie ilość le-

karzy pracujących w ośrodkach portowych. ZMP WALCZY Z MARNOTRAWSTWEM W PORCIE.

Koła ZMP czynne na obszarze portu szczecińskiego dokładają starań, by pracą swoją przyczynić się do wykonania planu 6-letniego. M. in. ZMPowcy walczą z marnotrawstwem. Ostatnio ZMP wystąpił z wnioskiem zmiany systemu wykorzystywania podciągarek na nabrzeżu Katowickim. Dotychczas stosowany system był mniej wydajny od zaproponowanego.

Podobnie na nabrzeżu Katowickim ZMP przeprowadziło interwencję w związku z niewłaściwym wykonywaniem robót przez firmę budowlaną. Interwencja ta była skuteczną i zmieniła dotychczasowy system prac przedsiębiorstwa budowlanego.

Trzeba stwierdzić, że ZMPowcy pracujący w porcie, żyją jego problemami. Interesują ich wszystkie sprawy, które przyczyniają się do rozwoju portu.

Każda sprawa jest załatwiana w wydziale kwaterunkowym Prezydium gdańskiej MRN

Wykonali 582 proc. normy

Reorganizacja Rad Narodowych zlikwidowała do reszty spotykana gdzieś niegdzie biurokrację i zbliżyła człowieka pracy do władz terenowych. Dowodem tego są masy interesantów, które codziennie odwiedzają Prezydium Rad Narodowych, domagając się tam poparcia i sprawiedliwego załatwienia swoich prośb.

Na korytarzu przed pokojem referatu gospodarki lokalowej Prezydium MRN w Gdańsku od samego rana zajęły miejsca kobiety i robotnicy w kombinatach. Przechadzały się tam i z powrotem, denerwując się, że czas szybko leci, a kierowniczka referatu jak nie widać, tak nie widać.

— Żeby chociaż ktoś przyszedł i powiedział — mówi któryś z interesantów — czy w ogóle będziemy załatwieni!

O nieobecności kierownika Wydz. Gospodarki Lokalowej, którego wezwano na dwudniowe szkolenie, dowiedział się przewodniczący MRN dopiero o godz. 11. Nie miał nie przeciwko szkoleniu kierownika, ale co zrobić z interesantami? — A przecież interesanci muszą być załatwieni! Wkrótce znaleziono wyjście i w zastępstwie naczelnika przyjmował petentów ob. Lichodziejewski.

Ze łzami w oczach zajmuje miejsce przed biurkiem pierwszy klient — referentka kartotek w Zarządzie Portu Gdańsk-Gdynia ob. Teresa Miluska z Wrzeszcza:

— Mieszkam przy ul. Zielonej 20 m. 3 razem z rodzicami w pokoju długim, wilgotnym i strasznie wąskim. Spodziewając się każdego dnia dziecka, proszę o przydział pokoju, który zajmuje

administratorka domu na biuro. Referent notuje wypowiedzi klientki, a przede wszystkim stwierdza możliwość przeniesienia biura administratorki do lokalu po zlikwidowanym sklepie spożywczym przy ul. Zielonej.

— Jeśli po uzgodnieniu z wydziałem handlu — powiada w końcu referent — okaże się, że w byłym sklepie nie powstaną sklepy spółdzielcze — pokój zostanie obywatelce przydzielony. Proszę dowiedzieć się o załatwienie swej sprawy w najbliższy poniedziałek.

Twarz Miluskiej rozpromieniała się. Wiedziała, że wracając po kilku dniach ze szpitala zamieszka już w upragnionym pokoju i bez obawy o zdrowie dziecka będzie mogła poświecić czas na jego wychowanie.

Ob. Stanisław Chemiła, ślusarz MKZ GG z Gdańska, przyszedł tu w ubranu roboczym wprost od pracy.

— Nie mogę na to pozwolić — powiada — by moja sublokatorka ob. J. trzymała w mieszkaniu większą ilość węgla. Zgłosiłem o tym administratorce, ale ona nie zareagowała na ten nieporządek.

Referent przyniósł rękę robotniczką. — Przeczytaj o publicznej gospodarce lokalowej — stwierdził — nakładają na współmieszkańców mieszkania te same prawa, jak i obowiązki, tym samym więc współmieszkańcy ponoszą również odpowiedzialność za utrzymanie porządku w mieszkaniu.

W sprawie tej referent polecił natychmiast zwrócić się do Administracji Nieruchomości, która zarządzi kontrolę i ewentualnie ukarze lokatorkę w trybie administracyjnym.

— Panie kierowniku — wpaść oburzony Wacław Grzegory z ul. Reymonta we Wrzeszczu. — Czy są samowolne usuwania współmieszkańcy z mieszkania chyba już się skończyły! Takiego czynu dopuścić się wobec mnie i mojej żony właściciel domu ob. Zieliński.

— Proszę na piśmie omówić tę sprawę i opisać, że Zieliński wyrzucił obywatela przemocą z zajmowanego pokoju do kuchni, i że zagroził zupełnym wyrzuceniem w dn. 7 bm. Samowolne eksmitowanie najemcy — wyjaśnia dalej urzędnik — równa się zakłóceniu porządku publicznego i jako takie podlega ka-

rze. Eksmisja może nastąpić jedynie w drodze wyroku sądowego. Sprawę waszą, obywatelu Grzegory, rozpatrzy jutro specjalna komisja. Prócz tego doręczono zostanie ob. Zielińskiemu pismo, którym zmusimy właściciela domu do przywrócenia wam dotychczas zajmowanego pokoju.

Z dwumiesięcznym dzieckiem na ręku wchodzi ob. Janina K., zamieszkała we Wrzeszczu przy ul. Traugutta.

— Już od dawna — mówi — staram się o zamianę mieszkania. Mąż choruje na gruźlicę. Boję się również o dziecko tym więcej, że obecnie mieszkam w walącym się domu, gdzie w razie deszczu trzeba spać pod otwartym parasolem. Dzisiaj, w rannych godzinach miałam oczekiwać kontrolera. Bardzo mi przykro, że ani kierownik wydziału, ani kontroler nie dotrzymali słowa.

Wkrótce ob. zrozumiała trudność wydziału gospodarki lokalowej. Opuściła jednakże biuro, powtórzyła słowa referenta: — „A więc jutro, proszę pana będę na nowo oczekiwać kontrolera”.

— Tak jest, sam sprawy tej dopinuję.

Do gabinetu wchodzi teraz ob. Matuszewska. Przed kilku miesiącami wyszła za mąż, spodziewa się dziecka i pragnie otrzymać jakieś samodzielne pomieszczenie.

Wskazuje adres mieszkania, które nie jest dostatecznie wykorzystane.

— Dlaczego pani dopiero dzisiaj stara się o własne mieszkanie?

— Prawdę mówiąc, zaniedbałam tę sprawę. Sądzę jednak, że skoro panom wskazuje wolne pomieszczenie, łatwiej będzie można liczyć na przydział.

— Właśnie że nie — wyjaśnia referent. — Was, obywatelko Matuszewska, jesteście zmuszeni wpisać na listę „B”, tzn. obywateli ubiegających się w kolejności o mieszkania. Prawo swobodnego podjęcia pomieszczeń jest już zniesione.

Obecnie najemca może odstąpić współnajemcy przestępstwo mieszkalną tylko po porozumieniu się z wydziałem kwaterunkowym. Wolne izby przydzielamy oczywiście najbardziej potrzebującym. Wierzę, że i pani znajduje się w tej potrzebie; stwierdzi to w najbliższych dniach komisja mieszkaniowa. Zgłoszone przez panią izby, zostaną zabezpieczone. O tym, jak ostatecznie sprawa obywatelki zostanie załatwiona, proszę się dowiedzieć w przyszłym tygodniu.

Uprzejmość wobec petentów, wyczerpujące udzielanie informacji, pomoc i natychmiastowa interwencja ze strony referenta, były wyrazem jego właściwego ustosunkowania się do świata pracy. I tak być powinno — bo przecież właśnie dla załatwiania słusznych potrzeb ludzi pracy władze terenowe zostały zreorganizowane. (at)

Robotnicy SPB w Gdańsku postanowili na masowce w dniu 25 ub. m. pobić rekord prefabrykacji belek stropowych.

Do współzawodnictwa w dniu 10 bm. stanął zespół robotników Jana Okroja i Tadeusza Frątczaka oraz zespół Brunona Buchny i Franciszka Sokołowskiego.

Na podstawie obliczenia, którego dokonano zaraz po 8-godzinnej robocie stwierdzono, że zespół Okroja wykonał 606,25 m belek — osiągając 582,9 procent normy. Zespół Buchny wyprodukował 600 m

belek, wykonując 576,0 procent normy. Zarobek dzienny obu zespołów wyniósł w tym dniu 40.653 zł.

Dolychczasowa najwyższa wydajność pracy — jaką osiągnęli robotnicy PPB — Gdańsk przy fabrykacji belek stropowych, wyniosła 456 m belek z normą 440 procent. (at)

Świetlicowy konkurs artystyczny w DPPM

Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejskiego na woj. gdańskie w celu podniesienia poziomu kultury ogólnego swych pracowników organizuje doroczne konkursy artystyczne zespołów świetlicowych przy poszczególnych zakładach pracy.

Pierwszy konkurs zorganizowany został w 1948 roku. Zwycięstwo osiągnęła wówczas Fabryka Maszyn i Odlewnia Nr 2 w Pucku. Tegoroczny konkurs artystyczny będzie trzecim z kolei.

W tegorocznym konkursie zespołów świetlicowych, który rozpocznie się w pierwszych dniach listopada, weźmie udział ponad 20 zespołów z różnych przedsiębiorstw. Po eliminacjach, które odbędą się w terenie, w połowie listopada nastąpi w Gdańsku finał konkursu.

W terenie występy odbywać się będą głównie w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. (ak)

Harcerze wybierają radę drużyny

Dnia 1 bm. w szkole podstawowej Nr 3 w Sopocie odbyły się wybory do rady drużyny. Część oficjalna zebrania otworzył odśpiewaniem Międzynarodówki. Po referacie i krótkich przemówieniach przystąpiono do wyborów. Do rady drużyny zostało wybranych 9 najlepszych harcerzy.

Po wyborach harcerze uchwaliли rezolucję następującej treści: „My, harcerze drużyny Nr 3, zebrani na wyborach do rady drużyny, w celu uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju, postanawiamy pracować stale nad podniesieniem poziomu nauki, kształtować swoją ideologię ZHP-owską, wzorować się na produkcji organizacji dziecięcej Związku Radzieckiego „Pionier” i podnosić swoją karność”.

Na zakończenie odśpiewano hymn S. F. M. D.

Stefaniak Leokadia
Przewodnik drużyny ZHP Nr 3

TEATRY

TEATR WIELKI — GDANSK
godz. 19.30 — „Uczeń diabła” — (DOSZ — sprzedane)
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA:
godz. 19.30 — Wassa Żelaznawa
TEATR KAMERALNY — Sopot:
godz. 19.30 — „Barbaryna”.

KONCERTY

Grand Hotel — Sopot — godz. 19.30 — recital śpiewaczy Ryszarda Gruszczyńskiego.
CYRK NR 7 — we Wrzeszczu, Al. Rokossowskiego — przedstawienia codziennie o godz. 19.30.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — Warszawa — „Orzeł Kaukazu” — część II, — dozw. od lat 12 — godz. 16, 18 i 20.
GDYNIA — Atlantic — „Wagary” — prod. franc. — od lat 14 — godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. od 13.
GDYNIA — Goplana — nieczynne z powodu remontu.
GDYNIA — Fala — „Pamięcie” prod. węgierska — dozw. od lat 14, godz. 18 i 20.
CHYLONIA — Promień — Zwycięski powrót! — prod. radz. — dozw. od lat 14, godz. 18 i 20.
Sopot — Bałtyk — nieczynne.
Sopot — Polonia — „Orzeł Kaukazu” — część I, dozw. dla młodzieży — godz. 16, 18.15, 20.30.
OLIWA — Polonia — nieczynne.
WRZESZCZ — ZMP-owiec (dawnej Capitol) — „Orzeł Kaukazu”, część I, dozw. od lat 12, godz. 16, 18 i 20.
WRZESZCZ — Bajka — „O świecie” — od lat 12 — godz. 16, 18 i 20.
WRZESZCZ — „Przyjaźni” TPPr — Sobótki 15 od 11 do 16 włącznie „Skarb” — godz. 18, 20 — od lat 12.

DYŻURY APTEK

od dnia 7. 10. 50 r. do dnia 13. 10. 50 r.
GDYNIA — Apteka Bałtycka — ul. Słaska 42
Sopot — Apteka Społeczna Nr 12 — ul. Stalina 791
WRZESZCZ — Apteka „Pod Oriem”, ul. Grunwaldzka 98
GDANSK — Apteka „Pod Lwem” — ul. Gen. Świerczewskiego 2
POGOTOWIE RATUNKOWE
GDYNIA — tel. 10-00 — Skwer Kosciuszki 1.
GDANSK — tel. 410-00 — Grunwaldzka 2
Sopot — telefon 334-00, ulica Generalissimusa Stalina 778.

WYSTAWY

Wystawa akwarel „Praca w porcie rybackim” Marii Wlazłowskiej otwarta w Salonie Sztuki w Gdyni, przy ul. 3 Maja 27.
Wystawa szkiców portretowych Marii Wlazłowskiej otwarta w kawiarni „Arabia” w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej 34.
Wystawa dokumentów polskiego Gdańska (godz. 11 — 14) w gmachu Archiwum Państwowego przy ulicy Wały Piastowskie 5 (naprzeciw dworca głównego). Tel. 342-04.

Wieczór wspomnień spod Lenino

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej Oddział Miejski w Gdańsku, przy współudziale Zarządu Miejskiego, Związku Młodzieży Polskiej urządził w VII Rocznicę Bitwy pod Lenino imprezę artystyczną z prelekcją pt. „Wspomnienia spod Lenino”. Wieczór odbędzie się w dniu 12. 10. br. o godz. 18 w Klubie TPPr, Wrzeszcz, Sobótki 15. Wstęp bezpłatny.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc wprowadzono bezplatne bilety, które są do odebrania we wszystkich Kioskach TPPr i ZMP oraz w Zarządzie Miejskim ZMP, — Wrzeszcz, Sobótki 12 i w Oddziale Miejskim TPPr, — Wrzeszcz, Rokossowskiego 22.

Każdy człowiek pracy — członkiem TPP-R

Inauguracja Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej związana jest w bieżącym roku z obchodem 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Uroczystości przeprowadzone będą pod hasłem: „Przy pomocy ZSRR, za przykładem ZSRR i w przyszłości z ZSRR wykonamy plan 6-letni”.

W lokalu Zarządu Oddziału Miejskiego TPP-R w Gdańsku odbyło się zebranie organizacyjne

Miejskiego Komitetu Obchodu z udziałem przedstawicieli PZPR, rad narodowych, związków zawodowych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i in. Z wytycznymi, dotyczącymi przygotowania obchodu, zapoznali obecnych sekretarz Zarządu Oddziału TPP-R ob. Zdzisław. Między innymi przewiduje się zakrojony na szeroką skalę akcję odczytową, imprezy muzyczne, wokalne, teatralne i sportowe, imprezy artystyczne z udziałem zespołów radzieckich, zakładanie nowych kursów języka rosyjskiego, pokazy filmowe, kiermasze książek, konkursy oraz rozłożenie szczególnej opieki nad mogiłami żołnierzy polskich i radzieckich.

Do Miejskiego Komitetu Obchodu Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku weszli ob. Lippert z TPPr, Paluszkiewicz z ORZZ i Kubiński z MRN. Poza tym powołano sekcje: organizacyjną, imprezową i propagandową.

Zadaniem komitetów, również tych, które w najbliższych dniach powstaną w zakładach pracy i szkołach będzie rozwinięcie wspomnianych akcji umasowienia dotychczasowych kół TPPr w myśl założenia: „Każdy człowiek pracy — członkiem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej”.

(at.)

Urodzaj ziemniaków w gminie Puck

Rolnicy gminy Puck — wieś w powiecie morskim po zakończeniu wykopków ziemniaków kontraktowanych i odstąpieniu ich do punktu skupu, już w drugiej połowie

września rozpoczęli wykopy ziemniaków późniejszych.

Wykonanie przez spółdzielnię planu zapobiegnie spekulacji ziemniakami, stosowanej przez bogaczy i różnego rodzaju spekulantów wiejskich, zapewni pełne zaopatrzenie miast i wsi w ziemniaki jadalne, a zakłady przemysłowe w ziemniaki dla celów przemysłowych.

Urodzaj ziemniaków w okolicach Pucka jest w tym roku prawie dwa razy większy, niż w roku ub. co gwarantuje znaczne przekroczenie tegorocznego planu skupu ziemniaków, a tym samym zwiększenie produkcji przetworów ziemniaczanych.

Wczesne ukończenie wykopków pozwoliło rolnikom na wcześniejsze przeprowadzenie podorywek ziemniaczanych i zakończenie tegorocznych zasiewów ozimych. (azet)

V koncert Filharmonii Bałtyckiej

Najbliższy koncert Filharmonii Bałtyckiej odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 19.30 we Wrzeszczu i zostanie powtórzony w Gdyni w sobotę 14 bm. o godz. 20. Koncertem dyryguje Bohdan Wodiczko. Jako solista wystąpi Tadeusz Wroński, który odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy Brahmsa. W programie orkiestry: Beethoven Prometeusz (Uwertura) i R. Strauss — Don Juan. (n)

Współpraca prawników z pracownikami portowymi

Staraniem Ekspozytury Komisji Prawa Morskiego przy Oddziale Gdańskim Zrzeszenia Prawników Polskich odbyło się w dniu 29 ub. m. zebranie poświęcone zagadnieniom przeładunku portowego. W zebraniu wzięli udział, oprócz prawników, liczni pracownicy instytucji i przedsiębiorstw państwowych, których czynności wiążą się z przeładunkiem portowym (Z. P. G. G., Hartwig, GAL, Polcarga, Dyrekcja Ceł, Biuro Maklerskie Ubezpieczeń Morskich i in.).

Mgr M. Chorzelski wygłosił referat nt. „Odpowiedzialność za towar w trakcie manipulacji portowych”; referat na tenże temat wygłosił ob. H. Burau, szef Działu Handlowego ZPGG. Zadaniem obu prelekcji było ustalenie praktycznych zasad odpowiedzialności za towar w przeładunku portowym, zgodnych z wytycznymi narodowych planów gospodarczych i opartych o strukturę ekonomiczną Polski Ludowej. Ponieważ zagadnienia te nie są ujednoliconie żadnymi szczególnymi przepisami, a przepisy ogólne, stosowane posłkowo, pochodzą z

to z okresu zaborów, bądź też z międzywojennego — uregulowanie sprawy odpowiedzialności portu za towary powierzone mu do przeładunku w nawiązaniu do obecnego podłoża ekonomicznego, stało się palącą koniecznością.

W ożywionej dyskusji, która wywiązała się po referatach udział wzięli: ob. Kunert, mgr Berent (GAL), dyr. Andrzejewski (Przewodniczący Izby Morskiej), mgr Kotowski (Polcarga), mgr Chylicki (ZPGG), ob. Staniewski (Hartwig) mgr Muszyński (W. S. H. M.) i inni.

Wynikiem referatów i dyskusji było stworzenie podstaw harmonijnej współpracy instytucji i przedsiębiorstw państwowych, z interesowanymi przeładunkiem portowym.

Zarówno planowość odbywanych zebrań, jak i dobór tematów, świadczą o żywotności Ekspozytury Komisji Prawa Morskiego przy Oddziale Gdańskim Z. P. G. oraz o należytnym powiązaniu jej z terenem i praktycznym życiem naszych portów.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Sekretarkę z maszynopisaniem, intendenta, referenta zaopatrzeniowego, palacza centralnego ogrzewania (ślusarz, monter) zatrudni Państwowy Zakład Higieny w Gdańsku, Hoene Wrońskiego 5.

2 inżynierów względnie techników budowlanych z uprawnieniami na inspektorów technicznych zaangażuje natychmiast Ekspozytura Wojewódzka Dyrekcji Miejsowych Przedsiębiorstw Budowlanych w Koszalinie, ul. Gnieźnieńska Nr 36. Uposażenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. 4301-k

100 korbek do skubania drobiu zatrudni C. S. M. J. Tuczarska Drobni, Wrzeszcz Zaspny. Wynagrodzenie wg. IV grupy prac. fizycznych oraz akord. Zarobek przeciętny od 25.000 zł do 30.000 zł. G-2752

Księgowego, — bilansistę zatrudni natychmiast Spółdzielnia „22 Lipca” Gdynia, Czerwonych Kosynierów 89 - 91. G-2756

OBWIESZCZENIA

W związku z zarządzeniem uporządkowania ewidencji ludności przypominamy administratorom domów: Jutro (dn. 12. X.) od godz. 15 do 20 w urzędzie ewidencji ludności składanie pomocniczych formularzy dzielnicy Orunia. 4299-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaz
TANIO sprzedam takówkę i odstąpię koncesję w Gdyni (Gdynia, Świętojańska 139 m. 12. G-2753
SPRZEDAM streptomycynę, Wrzeszcz, ul. Biała 13 m. 6. G-2747
KROWE rasową przed 5 dniami ocielona okazuje się sprzedam z cielakiem lub bez. Gdynia, Czerw. Kosynierów 158. G-2744
SPRZEDAM bieżące dziecięce. Wrzeszcz, Własna Strzecha 18 b m. 9. G-2742
SPRZEDAM pianino krzywe w bardzo dobrym stanie — telefon 512-18. G-2746

Zakłady Wytwórcze „MECHANIK ELBLĄSKI” w Elblągu przy ul. Długiej 9

podają do wiadomości, iż mają specjalistę do otwierania wszelkiego rodzaju kas pancernych, oraz różnych zamków patentowych. W tym zakresie przyjmowane są wszelkie prace.

Wykonanie solidne i fachowe. ZARZĄD 4288-k

POKOJ DUŻY (26 m) doskonały punkt, użyteczność

kuchni, łazienki, wygodne zamieszkanie, samodzielne jednokojowe mieszkanie cichy punkt. Wiadomość tel. 13-91 wewn. 112. Godz. 8 do 10. G-2754
STUDENT poszukuje pokoju umeblowanego — Wrzeszcz, Gdańsk, Oferty Gdańsk, Biuro Ogłoszeń „Prasa”, „Medycyna”. 4305-k

Wolne posady

POMOC potrzebna z referencjami podrobna. Gdynia, Świętojańska 101-5. G-2753

PODRĘCZNA do krawca potrzebna. Gdynia, Świętojańska 39. G-2748

SAMODZIELNA gospodyni dobrze gotująca potrzebna. Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 48 a parter wejście od ulicy Sienkiewicza. P-2739

Posad poszukują

KSIĘGOWY samodzielny znajomość JPK — najlepiej w mniejszym przedsiębiorstwie przyjmie posadę od listopada. Oferty: Dziennik Bałtycki „Księgowy”. G-2845

MAGISTER praw organizator, energiczny kilkuletnia praktyka na kierowniczych stanowiskach przyjmie pracę. Oferty do Dziennika Bałtyckiego pod 3942. G-2746

P. B. P. NR 7 Gdańsk

ul. Wały Jagiellońskie Nr 11 zakupi kilka wag dziesiętnych i stołowych.

Wiadomość — telef. 338-44 Oddz. Zaopatrzenia. 4298-k

GOSPODARSTWA energiczna poprawia dom 1 lub 2 osoby. Wrzeszcz, Postępowo „Samodzielna”. P-2737

Zguby

ZGUBIONO książeczkę Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Tomasz Badziąg, Witomino. G-2751

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Müller Anastazja Rumia. G-2750

ZGUBIONO kartę nadania oznaki rybackiej kutra „Wia 16” na nazwisko Frank Alfred Ceynowa, Franciszek i S-ka. G-2719

NAUKA

KOREPETYCJI udzielam matematyka rosyjski. Zgłoszenia: Sopot, Poste-restante 18. P-2730

Różne

ZA czynny i długi zony mojej Wandy Wrońskiej nie odpowiadam. Wroński. G-2746

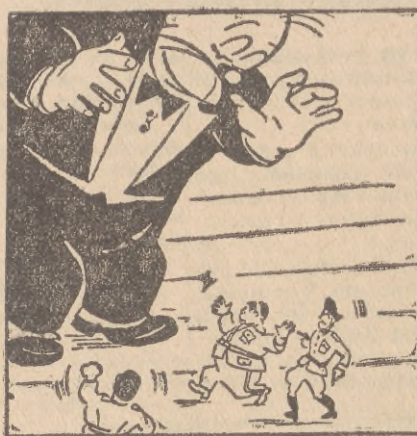
6. X. rano zgubiono reklamówkę białą łosiową pomie dż Bema a Czołgostów. Znalazcę z zwrot wynagrodzić. Gdynia, I Armii W. P. 21-1. G-2745

ZAGINĘŁA koza biała — 7. X. ogłosz.: Kamieńska Góra, Sieroszewskiego 8-10 Caban. G-2743

Ogłaszajcie się w »DZIENNIKU BAŁTYCKIM«

!!! Agapicie, rekord pobity !!!

88



Nagle zmieniło się wszystko. Fabrykant i oficer policji zaczęli się kuczyć i stali się zupełnie mali. Agapit podniósł z ziemi rojące się tam postacie i położył Napoleona w otwartą dłoń. Był tu Higgins — już w generalskim muni-



durze — Peggy Pussy Higgins, baron von Kat, dyrektor cyrku, fakir...

Napoleon dmuchnął. Pęd jego oddechu podniósł całą zgraję, która wyleciała przez okno, wybijając szyby.



Napoleon zawołał triumfalnie: — Agapicie rekord pobity! Brzęk rozbijającej się szyby przywołał Agapita do rzeczywistości. Był to dźwięk budzika na stoliku obok łóżka starszego pana w Łodzi, na Bałutach.



Agapit rozprostował ramiona, wytarł oczy i powiedział coś bardzo mądrego: — Ho, ho! Jaki to był dziwny sen...

KONIEC

Program radiowy

ŚRODA — 11. 10. 1950 R.
5.00 — Początek aud. 5.03 — Sygnał czasu. 5.10 — Aud. dla wsi. 5.20 — Koncert. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Koncert. 6.45 — Program. 7.00 — Dziennik Poranny. 7.15 — Muzyka. 7.50 — Kalendarz radiowy. 11.50 — Aud. dla kobiet. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik Południowy. 12.13 — Muzyka czeńska. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.45 — „Na swojską nutę”. 13.15 — lok. 13.25 — Program. 13.30 — Koncert dla szkół. 14.00 — „Nowi ludzie nowego staku”. 14.10 — Józefa Balceraka — Gdańsk. 14.20 — Rezerwa. 14.30 — Aud. Utwory skrzypcowe. 14.30 — Aud. dla dzieci. „Czarodziejski skrzypek”. 15.50 — Utwory wiolonczelowe — w wyk. Tadeusza Kucharskiego — przy fort. Katol Baryla. — Gdańsk. 16.10 — „Kongres nauki”. 16.20 — lok. 17.00 Dziennik Popołudniowy. 17.15 — Koncert. 17.45 — Poradnik jęz. 18.00 — Dziennik Wieczorny. 20.30 — Pieśni masowe. 20.45 — Program ogół. 21.15 — Muzyka. 21.20 — Felieton liter. 21.30 — Muzyka i aktualności. 22.00 — „Dobre miasto”. — pow. G. Gulli. 22.20 — Koncert. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Program. 23.15 — Muzyka. 24.00 — Koniec audycji.

Śmiało i szczerze

„Klub Książki” czy palarnia?

O ile wiem, we wszystkich czytelnich publicznych obowiązują zakazy palenia papierosów. Rzecz zrozumiała, że dłuższe przebywanie bez ruchu nad książką możliwe jest bez szkody dla zdrowia jedynie w czystym powietrzu.

Dyrekcja „Domu Książki” we Wrzeszczu, będąc widocznie odmiennego zdania, nie tylko nie zabrania palenia w swym pięknie urządzonej „Klubie Książki”, lecz jakby dla zachęty postawiła na wszystkich stołach pokasne popielniczki. Nie dziwnego, że palacze, z żeńskim personelem Klubu na czele, używa-

ją sobie na całego. W powietrzu unoszą się kłęby gryzącego dymu tytoniowego. Czytelnicy po dłuższym siedzeniu nad lekturą, wychodzą z zamroczonym umysłem i ciężkim bólem głowy.

Moim zdaniem Dyrekcja „Domu Książki” powinna zrewidować swój tolerancyjny stosunek do tego zagadnienia, i mając na względzie raczej zdrowie czytelników, niż wygodę narkomanów tytoniowych, powinna stanowczo zabronić palenia.

W. Wieszbiński — Wrzeszcz.
Naszym zdaniem, należało by urządzić pokój dla niepalących. Wiemy z doświadczenia, że jest ich o wiele mniej, niż ludzi, którzy czytając pasjonującą książkę lubią od czasu do czasu zaciągnąć się dymem z papierosa. Niektórzy nawet pomagają to w pracy. Red.

Drogie wino

W dniu 7 bm. około godz. 21 znalazłem się w towarzystwie w gospodzie spółdzielni „Gastronom” w Sopocie (dawn. „Nadmorski”). Po zajęciu stolika prosiłem o wino krajowe marki „Darzbór”, którego cena w sprzedaży detalicznej wynosi 334 zł. Jakież było moje zdziwienie, gdy kelner zażądał ode mnie 848 zł. zgodnie z wystawionym rachunkiem. Uważam, że procent zysku spółdzielni jest stanowczo za wysoki, i przy tych cenach wino staje się luksusem niedostępnym dla ludzi pracy. Gospoda spółdzielcza winna ograniczać swoje zyski, aby nie przypominać przedwojennych czasów, kiedy wino dostępne było tylko dla uprzywilejowanych. W załączeniu przesyłam rachunek spółdzielni „Gastronom” w Sopocie i etykietę butelki z uwidocznioną na niej detaliczną ceną wina. M. Zółtowski — Sopot.

W INNYCH LISTACH:
„Jedną z kupujących” zwraca uwagę na przykrzy zwyczaj wielu osób udzielających wolnych informacji. W dniu 3 bm. zapytała kierownika mleczarni Nr 3 w Gdańsku (obok rynku) w jakiej porze odbywa się sprzedaż masła. Odpowiedział, że od godziny 16. Kiedy na jutro stanęła w kolejce o tej godzinie, do wiedział, że masło już zostało sprzedane. Okazało się, że sprzedaż rozpoczęła o godz. 15. Zapytuje kierownika mleczarni, jak to było możliwe, aby cały dzienny przydział masła mógł być sprzedany w ciągu 2 godzin, przez jedną ekspedientkę, która ważyła je, pakowała i sprzedawała.

Pracownicy Komendy Wojewódzkiej ZHP z Gdańska skarżą się na anty-sanitarne warunki panujące w domu noclegowym TPZ w Gdańsku, przy ul. Kopernika. Niepowleczone kołdry, jak i prześcieradła są brudne i poplamione, sale sypialne nie wietrzone, tak że nawet przy otwartych oknach trudno w nich spać. Poza tym podczas ich pobytu ciśnie nocna była kilkakrotnie zakłócana śpiewami i rozmowami pijaków, którzy przez całą noc dobijali się do drzwi żeńskiej sypialni. Zwracają uwagę czynnikom nadzorczym TPZ o potrzebie większej kontroli i opieki nad tym domem.

„Zona robotnika” pisze o niezdrowych stosunkach, panujących w stoisku Nr 28 w hali targowej w Gdańsku. Sprzedawany tam po niskich cenach drób jest niedostępny dla ludzi pracy, wychodzących godzinami w ogonku, gdyż ekspedycja wydaje towar poza kolejką różnym znajomym i handlarzom. Pracownicy, obsługujący stoisko, odmawiają wydania książki zażalenia. Poza tym towar przetrzymywany jest przez całą noc w stoisku, a potem wydawany w stanie niehigienicznym, często nadgryziony przez szczury.

„Krytyka” z Wrzeszcza napisała interesujący list na temat zachowania się pasażerów w tramwajach. Utało się przeświadczenie, że w wyniku jakiegoś zajścia winna jest obsługa, tymczasem zaobserwował on, że zachowanie się pasażerów pozostawia często wiele do życzenia. Zdaniem „krytyka” należy mniej narzekać na obsługę, zrozumieć jej ciężką i odpowiedzialną pracę, a własnym kulturalnym zachowaniem się przyczynić do poprawy stosunków.



Już wiemy, jakie nowości przyniosła moda jesienna! Mówi o tym barwnie i wy-czerpująco najnowszy Nr. 5 „Świata Mody”, ilustrujący sezon jesienny bogatą kolekcją oryginalnych modeli i wzorów. Wspólną cechą wszystkich modeli „Świata Mody” jest ich estetyczny umiar i stuprocentowa „życiowość”. Piękne, kolorowe wzory podane są pla stycznie i z dużą dokładnością krawiecką — a więc łatwe do wykorzystania.

SWIAT MODY

uż w najbliższych dniach
wyjaśni się zagadka

ROBINSON KRUPKA
czy
JAGAPIT KRUSOE ?

MIGAWKI Wybrzeża

Użyjemy już nazw prawidłowych

Niedawno na naszych łamach postawiliśmy pytanie: Ile jeszcze miesięcy upłynie, zanim właściwe władze zdecydują się na użycie w aktach obowiązujących, słusznych pod względem historycznym i onomastycznym nazw dzielnic i połaci Gdańska, porzucając w ten sposób używanie nazw nieprawidłowych.

Odpowiednie władze na pytanie to nie odpowiedziały w formie „wyjaśnienia prasowego”, lecz odpowiedziały czynem. Mianowicie w rozporządzeniu Prezydium MRN w Gdańsku z 29 ub. m. o uporządkowaniu ewidencji ludności Gdańska czytamy: „Stogi (dawniej Sianki) oraz Siedlice (dawniej Siedlice)”.

Notujemy to z wielką przyjemnością; jesteśmy pewni, że i w innych okolicznościach, zarządzeniach, rozporządzeniach itp. aktach, używane będą prawidłowe nazwy (przez pewien czas z jednoczesnym zaznaczeniem nazwy poprzedniej). (zb)

Telefon czynny

„Telefon Nr 510-61 — czynny” — informuje przechodniów tabliczka przy skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i Chopina w Sopocie. Darmo byś jednak chciał z usług tego telefonu skorzystać.

Kiedys z dawnych, dawnych czasów stał tu kiosk z telefonem. Obecnie pamiętają go tylko bardzo starzy sopocianie, a tabliczka wisi i informuje... (A.P.)

Na wszystko jest sposób

Pewien obywatel kupuje w drogerii pastę do zębów. — Ojej! Znowu ta pasta taka

twarda. Nie można jej w żaden sposób wycisnąć z tuby. — To drobnostka, proszę pana — odpowiada uprzejmie sprzedawca.



ca. — Trzeba tylko tubę rozkroić nożem, wycisnąć pastę do pudełeczka, a jak stwardnieje, to za każdym razem przed użyciem lekko podgrzać, wstawiając pudełko do naczyń z gorącą wodą... (Kryst.)



Wielką radość sprawia każdy nowy numer
TVGODNIKA ILLUSTROWANEGO
SWIERSZCZYK

SPORTOWIEC BAŁTYCKI Konferencja prasowa GKKF

Biuro Propagandy Głównego Komitetu Kultury Fizycznej zorganizowało w dniu 6 bm. w Warszawie konferencję prasową z udziałem dziennikarzy sportowych pism codziennych i fachowych.

Referat nasświetlający rolę dziennikarstwa sportowego wygłosił red. Dall. Następnie dyrektor Biura Propagandy GKKF ob. Nawrocki nakreślił zadania stojące w chwili obecnej przed prasą sportową. Najważniejszym w nich jest sprawa kadr, która znalazła swe odbicie na II Plenum GKKF i winna być na łamach prasy nadal kontynuowana. Poza tym należy bardziej niż dotychczas ocenić krytycznie pracę zrzeczeń i związków i sprawdzać zobowiązania przyjmowane z oka-

zją świat i rocznic, które nie zawsze są realizowane.

Następnie dziennikarze zapoznali się bliżej z regulaminem marszów jesiennych organizowanych w rocznicę bitwy pod Legino oraz z planem imprez sportowych, które zorganizowane będą w Miesiącu Przyjaźni Polsko Radzieckiej. W dalszym ciągu tematem obrad był zbliżający się sezon zimowy. Na czoło imprez wybija się Spartakiada Zimowa, która odbędzie się w dn. 17 — 25 lutego 1951 roku w Zakopanem. Startować będzie w niej 500 zawodników, a w eliminacjach, które rozegrane zostaną w zrzeczeniach udział weźmie ponad 3000 sportowców.

spół Gwardii I i w pełnym składzie mijają mecie.
1) Gwardia I Warszawa (Klaubiński, Targoński, Cuch, Królak 2:38.44. 2) Włóknarz (Gabrych, Małinowski, Świerczak) 2:43.28.
3) Gwardia II Warszawa (Kudert, Kuranowski, Łasak) 2:44.09.
4 — 5) Unia Chorzów (Wygłęda, Wilczewski, Glinka) i Kolejjarz Warszawa (Wrzesiński, Rzeźniczek, Mański) w jednakowym czasie 2:45.13.

Gwardia (Warszawa) szosowym mistrzem Polski

Drużynowe mistrzostwa Polski na szosie, rozegrane w trzech kategoriach, zgromadziły na starcie 161 kolarzy z całego kraju. W kategorii dla zawodników licencjonowanych na dyst. 100 km. startowało 8 drużyn.

Najlepsze czasy na półmetku uzyskały zespoły Gwardii I i Włóknarza — Łódź. Obie drużyny walczyły na całej trasie o pierwsze miejsce. Na 91 km. na czoło wychodzi ze-

spół Gwardii I i w pełnym składzie mijają mecie.
1) Gwardia I Warszawa (Klaubiński, Targoński, Cuch, Królak 2:38.44. 2) Włóknarz (Gabrych, Małinowski, Świerczak) 2:43.28.
3) Gwardia II Warszawa (Kudert, Kuranowski, Łasak) 2:44.09.
4 — 5) Unia Chorzów (Wygłęda, Wilczewski, Glinka) i Kolejjarz Warszawa (Wrzesiński, Rzeźniczek, Mański) w jednakowym czasie 2:45.13.

P. IGNATOW
Przekład A. i A. Sternowie

Pamiętnik partyzanta (Fragmenty)

Zwiadowcy na zmianę obserwowali, słuchali, zapisywali. Zasadnicza zaś nasza grupa w dzień odpoczywała, a w nocy schodziła ku wodzie i znów włączyła się jak tłum cieni po zaroślach i zagajnikach, wśród kołczastej tarniny, zmieniając stale miejsca odpoczynku.

Wreszcie dziesiątego października Eugeniusz zameldował, że wszystkie obserwacje są ukończone. Najwygodniej jest wywołać wybuch na czwartym kilometrze od Georgie-Afipskiej — w tym miejscu droga, szosa i tor kolejowy niemal stykają się z sobą. Samochody kursowały tylko w dzień. Pociągi natomiast przechodziły przez czwarty kilometr regularnie o ósmej godzinie rano i o czwartej wieczorem.

Poweseleliśmy: trudne zadanie zbliżało się ku końcowi. noc wrożyła nam sukoj

52

i odpocznę: o północy zakradniemy się do toru, szybko ukończymy minowanie i przed rankiem będziemy w górach...

Skupieni, opanowani, milczący jak przed decydującą ciężką walką, udaliśmy się zakładać miny.

Gdybyż człowiek był obdarzony darem przewidywania! Gdybym w tę przekłętą noc mógł wiedzieć, że po raz ostatni widzę swych synów!... Całą władzę mej ojcowskiej miłości potrafiłbym rozkazać im, aby pozostali na miejscu i poszedłbym na śmierć zamiast nich.

Łata przeszły, lecz pamiętam każdą minutę tej strasznej nocy.

Wieczór był chłodny. Wyszliśmy z lasu. Na przodzie — daleki zwiad z Eugeniuszem na czele; z obydwóch stron — wartki; z tyłu ariergarda z automatami.

Przed nami otworzyło się pole, nagie, nieprzytulne. Za nim ciągnął się tor kolejowy z wysokimi topolami po obydwóch stronach, za torem zaś — szosa i droga. Z tyłu niby widma wznosiły się dalekie góry.

Nieoczekiwanie nad Georgie-Afipską, a potem i nad Siewierską, zabłysło białe światło. Zmieniało je zielone, potem czerwone. Światła krzyżowały się z sobą, gasły i w-

znów zapalały się. W tej kolejnej zmianie kolorów kryła się jakaś ustalona zasada. Ale czy mogliśmy odgadnąć, jaką ważną wiadomość komunikują sobie faszyci swoim świetlnym telegrafem? Gdybyśmy to odgadli, żenia i Genio żyliby po dziś dzień...

Telegraf pracował piętnaście minut. I znów wokół było cicho i ciemno.

Ale Eugeniusz zaniepokoił się:

— Trzeba się śpieszyć, trzeba się bardzo śpieszyć...

Zwiadowcy poszli naprzód — szukać przejścia w tarninie — i jak gdyby zapadli się w mrok nocy.

Lecz wkrótce przy torze zakwakała za-ba: Eugeniusz dawał znać, że droga jest wolna.

Podaliśmy do skraju nasypu. Podciągaliśmy na jego powierzchnię pierwszego z nas. Ten wciągnął drugiego. Każdy podciągał się ostrożnie, starając się nie dotykać nogą piasku nasypu. Zupełnie podobnie opuściliśmy się z powrotem.

Grupa osłony odeszła do krzaków. Czujki zajęły swe stanowiska. Minerzy przystąpili do roboty.

Za godzinę powinno było wszystko być skończone.

Pamiętam jak mój Genio wespół z Janukiewiczem kopał fińskim nożem dołek na drodze i wygrzebawszy ziemię na rozslaną uprzednio kurtkę, a resztę zabrawszy do czapki odniósł ją w głąb krzaków.

Pamiętam jak Genio stał przed Janukiewiczem podając mu skrzynkę z miną. Ten zaopatrzył ją w zapalnik i ostrożnie opuszczył w ziemię. Genio dokładnie maskował dołek...

Potem zarzuciwszy karabin na ramię wesoły, ożywiony mknął po drodze, zakładając miny i wykonując rozkazy Janukiewicza.

Przebiegając koło mnie w kierunku toru kolejowego, gdzie pracowali Eugeniusz i Kiriczenko, zatrzymał się na chwilę, zapytał:

— Nie zimno ci, tato? Uważaj, nie przezięb się!

Już był wykopany dołek pod stykiem szyn i umieszczono w nim dwa granaty przeciwpancerne, kiedy Genio podbiegłszy dodał do nich trzeci, swój. I roześmiał się:

— Niech i mnie dranie popamiętają na tamtym świecie!

(Ciąg dalszy nastąpi)